

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania W. P.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13
marca 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 3 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 672/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
na rzecz W.P. tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z
ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 3 lutego 2023 r. oddalił
apelację Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w

Poznaniu z dnia 25 marca 2020 r., którym zmieniono zaskarżoną decyzję z dnia 7 sierpnia 2017 r. w części, to jest w pkt II.9 i stwierdzono, że wysokość emerytury W.P. nie ogranicza się do kwoty 2.069,02 zł, oddalono odwołanie w pozostałym zakresie oraz odstąpiono od obciążania odwołującego się kosztami zastępstwa prawnego organu emerytalnego.

Organ rentowy wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia prawa materialnego: 1) art. 15c ust. 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1121; dalej jako ustawa zaopatrzeniowa), przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny nie zakwestionował, że funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz formacji wskazanych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej oraz uznał za zasadne przyjęcie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 0,0% do okresu od 20 lutego 1988 r. do 31 lipca 1990 r., jak też zastosowanie do wyliczenia wysokości świadczenia przepisu art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej; 2) art. 12 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, przez ich błędne zastosowanie i uznanie, że posiadanie przez funkcjonariusza co najmniej 15-letniego stażu służby realizowanej w Policji stanowi przesłankę dla niestosowania regulacji art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, podczas gdy brak jest podstawy prawnej dla aprobaty takiego stanowiska, gdyż takie okoliczności nie wyłączają konieczności ponownego ustalenia wysokości świadczenia przez organ rentowy na zasadach sprecyzowanych w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, zaś art. 15c stanowi *lex specialis* w stosunku do przywołanych przez Sąd Apelacyjny regulacji; 3) art. 2 ust. 1. art. 32. art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez ich błędną wykładnię i uznanie, że przepis art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej pozostaje w kolizji z zasadami konstytucyjnymi w nich sprecyzowanych, podczas gdy funkcjonariusze, którym ponownie ustalono świadczenia, zostali wyodrębnieni ze względu na wspólną cechę - realizowanie

zadań na rzecz ówczesnego państwa w latach 1944–1990, zaś wysokość świadczeń jest adekwatna do kwot uzyskiwanych przez świadczeniobiorców z powszechnego zaopatrzenia emerytalnego, a zatem ustalona w ramach godziwego prawa do zaopatrzenia emerytalnego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 3 sentencji i oddalenie odwołania od decyzji organu emerytalnego o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej w całości oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu emerytalnego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; alternatywnie wniósł uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu lub innemu Sądowi równorzędnemu z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Ponadto strona skarżąca wniosła o zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu emerytalnego kosztów postępowania w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi. W ocenie autora skargi kasacyjnej, w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszeń przepisów prawa materialnego, które są zauważalne przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Świadczy o tym brak zastosowania regulacji art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej mimo tego, że Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, iż ubezpieczony pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego. Nie jest zaś możliwe dokonanie takiej wykładni przepisów, która pozwalałaby uznać, że w przypadku, gdy ubezpieczony posiada co najmniej 15-letni staż służby nieuznawanej jako służba na rzecz formacji, o których mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to można (czy też należy) odstąpić od stosowania tych regulacji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący się wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od organu emerytalnego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1964) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Przywołana przesłanka w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia

skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzeczenia). Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia. Podstawy skargi są bowiem badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (postanowienia Sądu

Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 i z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Wymienionej wyżej przesłanki nie spełnia niniejsza skarga kasacyjna, ponieważ skarżący nie zdołał wykazać, by naruszenie wskazanych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przepisów prawa materialnego miało walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Wbrew odmiennemu twierdzeniu organu emerytalnego, zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wymienionych w tym wniosku przepisów mieści się w granicach wyznaczonych przez ich wykładnię przyjętą w orzecznictwie. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22 (LEX nr 3506736) oraz z dnia 17 maja 2023 r., I USKP 63/22 (LEX nr 3563400), w których szczegółowo przedstawiono motywy przemawiające za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Zdaniem Sądu Najwyższego, zawarty w tym przepisie mechanizm, pozwalający na obniżenie emerytury policyjnej do średniej emerytury z systemu powszechnego, nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r., ponieważ wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. Omawiany mechanizm jest więc *de facto* wymierzony przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. W rezultacie tego, art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprowadziła przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Budzi to poważne wątpliwości, czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru (określonego w art. 15c ust. 1 pkt 1), co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. W tym zakresie

rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą do wniosku, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP”.

Ponadto trzeba zauważyć, że kompetencja sądów powszechnych do oceny konstytucyjności przepisów, na podstawie których wydają orzeczenia, została obszernie omówiona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2022 r., III PZP 2/21 (LEX nr 3433364) oraz w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 czerwca 2022 r., III USK 462/21 (niepublikowanego), w którym Sąd Najwyższy odniósł się do identycznie sformułowanej we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej kwestii, stwierdzając, że w judykaturze prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyrażnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585 oraz powołane tam orzecznictwo). W wyroku tym wskazuje się, celnie, że zgodnie z art. 8 ustawy zasadniczej, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, a także, iż niewątpliwie adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). Również art. 193 ustawy zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Sąd jednocześnie zaznaczył, że z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe, odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności przepisu. W wyroku z dnia 4 lipca 2021 r., III PK 87/11 (LEX nr 1619703), Sąd Najwyższy uznał, że sędzia nie może stosować ustaw bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego, uzasadniając to stanowisko obowiązkiem sądów wymierzania sprawiedliwości (art. 10 ust. 2 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP). Wyjaśnił, że sędziowie podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), a ich obowiązkiem jest działanie na podstawie i w granicach prawa, czego wymaga art. 7 Konstytucji. Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 8 Konstytucji RP), oraz że nie ma przepisów Konstytucji, które wyłączałyby jej

bezpośrednie stosowanie przez sądy. Sąd stosuje Konstytucję w jednostkowej sprawie i może odmówić stosowania przepisu ustawy lub rozporządzenia, jeżeli stwierdzi jego sprzeczność z prawem hierarchicznie wyższym. Nie narusza to kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, który ma inny przedmiot orzekania (art. 188 Konstytucji RP). Orzeka on o przepisie prawnym w zakresie jego zgodności z aktem wyższego rzędu, a nie o stosunkach społecznych, które ten przepis reguluje. Stanowisko to nie jest odosobnione.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, z kolei podkreślono, że „rzeczywiste znaczenie ustawy może się ujawnić dopiero w procesie jej stosowania, a organy ją stosujące mogą wydobyć z niej treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowanie wymaga Konstytucja, wskazując na obowiązek organów władzy sądowniczej, nie tylko Trybunału Konstytucyjnego, wykorzystania techniki wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją, tak aby wyeliminować nieprawidłowości jej stosowania i narzucić organom władzy publicznej właściwe rozumienie przepisów ustaw”.

Nie budziło wątpliwości Sądu *meriti*, że odwołujący się w okresie od dnia 20 lutego 1988 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, świadcząc ją na stanowisku inspektora Referatu IV później II SB RUSW w G.. Odwołujący się kontynuował służbę po 1989 r. w Policji. O przyznanie świadczeń emerytalno-rentowych wystąpił w 2011 r. W formacjach policyjnych odwołujący się pełnił służbę przez 20 lat, 6 miesięcy i 25 dni (od dnia 1 sierpnia 1990 r. do dnia 25 lutego 2011 r.). Sąd drugiej instancji uznał więc, że można mówić w realiach sprawy o krótkotrwałości służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa zarówno w ujęciu bezwzględnym (jej długości), jak i w ujęciu proporcjonalnym (w stosunku do całego okresu służby mundurowej). Analiza dokumentów personalnych przedstawionych przez odwołującego się wskazuje, że po dniu 31 lipca 1990 r. był on oceniany jako funkcjonariusz sumienny, zdyscyplinowany, zaangażowany w realizację zadań służbowych.

Trzeba zauważyć, że zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, emerytura policyjna przysługuje funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby, który w dniu zwolnienia posiada 15 lat służby w Policji, Agencji Bezpieczeństwa

Wewnętrznego, Agencji Wywiadu. Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służbie Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służbie Celnej, Służbie Celno-Skarbowej lub w Służbie Więziennej, z wyjątkiem funkcjonariusza, który ma ustalone prawo do emerytury określonej w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obliczonej z uwzględnieniem okresów służby i okresów z nią równorzędnych. W świetle tej podstawowej regulacji dotyczącej zasad nabywania emerytury policyjnej, wypada wskazać, że odwołujący się (pomijając okres służby zakwalifikowanej jako służba na rzecz totalitarnego państwa - art. 13b ustawy zaopatrzeniowej) posiada ponad piętnastoletnią wysługę mundurową. Oznacza to, że podstawowego przywileju emerytalnego polegającego na możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40% podstawy jego wymiaru odwołujący się nie nabył z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, lecz z tytułu służby w innych jednostkach, nieobjętych dyspozycją art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Emerytura obliczona z uwzględnieniem tej wysługi stanowi 75% podstawy wymiaru.

W związku z powyższą argumentacją, całkowicie bezpodstawne jest twierdzenie skarżącego, jakoby Sąd Apelacyjny naruszył wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przepisy prawa materialnego w sposób kwalifikowany, mogący być podstawą do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]

